KURJER WARSZAWSKI

Czwartek.
Dnia 3 (15) Maja 1856 Roku. № 124. Jutro, ŚŚ. Jana Nepomucena i Uba

W dniach uroczystości Zesłania DUCHA Ś., w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki w czasie Summy, wykonali Msze N. T. *Nideckiego;* w Imie Ojca, Tercetto z chórem J. *Krogulskiego;* Solo basso J. *Elsnera;* Modlitwę na sopran, komp: J. K. *Chwaliboga;* oraz Pieśń do N. PANNY, Ig: *Dobrzyńskiego*.

W przyszłą Niedzielę rozpoczyna się w Kościele XX. *Bernardynów* w *Czerniakowie*, Odpust na cześć Sgo Bonifacego, którego Relikwie w tymże Kościele spoczywają. *Warszawianie*, bliżsi a nawet dalsi mieszkańcy okolic *Czerniakowa*, co rok spieszą z ufnością do grobu tego Sgo Patrona, aby go błagać o wstawienie się za niemi do BOGA. Już w zeszłą Niedzielę, wiele osób znajdowało się w *Czerniakowie*.

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga.* — W dniu 16 (28) Kwietnia Wice-Hrabia *de Jonghe d'Ardoie*, Minister Rezydent N. Króla *Belgów*, miał zaszczyt być przedstawionym NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNIE.

W dniu 17 (29) Kwietnia, w rocznicę Urodzin NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, Ciało Dyplomatyczne miało zaszczyt składać powinszowania ICH CESARSKIM MOŚCIOM NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI i NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNIE, oraz Najjaśniejszej Królowej Annie Pawłównie, Matce Panującego Króla *Niderlandzkiego*.

Przy tej okoliczności, Hrabia *Borchgrave d'Altena*, Sekretarz Poselstwa *Belgijskiego* i Baron *Beck-Friis*, zostający przy Poselstwie *Szwedzko-Norwegskim*, mieli zaszczyt być przedstawieni NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNIE.

Rządzący Senat postanowił zaliczyć Walerego *Grochowskiego* (Prezydenta miasta *Częstochowy*) i jego familję, w poczet szlachty dziedzicznej Cesarstwa, której prawa do używania tej godności, przyznane były przez Heroldję w 1824 roku.

Dyrekcja Ubezpieczeń. Zawiadamia, że po rozpisaniu składek od ubezpieczenia ciągłego ruchomości na ratę Czerwcową 1856 r. przypadających, obniżonych w stosunku do zeszłorocznych po 20%, przesłała za pośrednictwem Naczelników Powiatowych zawiadomienia do każdego ubezpieczonego, obejmujące wysokość opłaty od Niego należnej, i jednocześnie dołączyła rejestra biercze Kassom Powiatowym i Kassie Głównej Ubezpieczeń, dla rozpoczęcia przed końcem bieżącego miesiąca poboru, który z dniem 1 (13) Czerwca 1856 r. ukończony być winien. Po upływie tego terminu, kary art: 95 ustawy przepisane za opóźnienie się w opłacie składki, wymierzane będą. W końcu Dyrekcja ponawia ostrzeżenie, że dopuszczający się zaległości sześciomiesięcznej, z ubezpieczenia wykreśleni zostaną; to jest: że stosownie do wymienionego wyżej art: 95 ustawy, ubezpieczenie nieopłacających raty Czerwcowej 1856 r., w dniu 1 (13) Grudnia 1856 r. obowiązywać przestanie, i w razie wydarzenia po tym dniu pogorzeli, żadne wynagrodzenie przyznanem nie będzie, chociażby zawiadomienie o wykreśleniu z kontroll ubezpieczenia udzielone nie było, i chociażby składki zaległe po pogorzeli uiszczone nie zostały. — Prezes, Radca Tajny, J. *Łaszczyński*. — Naczelnik Kancellarji, *Miedzielski*.

Karczew otrzymuje Proboszcza w osobie WJX. Józefa *Brockiego*, dotychczasowego Wikarjusza przy Kościele Paraf: N. MARYI Panny w *Warszawie*.

Doszła tu z *Berlina* smutna wiadomość, że dnia 1 (13) Maja r. b. rozstała się z tym światem, w tejże stolicy, ś. p. Jaśnie Oświecona Elżbieta córka Alexego Xiężna *Warszawska* Hrabina *Paskiewicz-Erywańska*, Dama Honorowa NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH JMCI, Dama Orderu Świętej Katarzyny 1szej klassy, Wdowa po JO. Jenerale Feldmarszałku Xięciu *Warszawskim* Hrabi *Paskiewiczu Erywańskim*, niegdy Namiestniku Królestwa *Polskiego*, i Głównodowodzącym Armją Czynną. Dostojna Nieboszczka była Protektorką *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności, i odznaczała się litością dla biednych, wspaniałością serca i szlachetnymi przymiotami duszy.

Od dni kilku bawi w *Warszawie*, przybyły tu z *Bruxelli*, JO. Xiążę Henryk *de Ligne*. (Xiążę *de Ligne* jest Wnukiem Feldmarszałka Xięcia *de Ligne*, zarówno słynnego z waleczności jak dowcipu; a Synem najstarszym JO. Xięcia *de Ligne*, Prezesa Senatu *Belgijskiego*, z pierwszego jego Małżeństwa z Margrabianką *de Conflans*. Xiążę Henryk ożeniony jest z Hrabianką *Talleyrand*, krewną znanego Dyplomatyka. Rodzina Xiążąt *de Ligne* połączyła się związkiem pokrewnym z kilku znakomitemi rodzinami krajowemi. Najstarszy syn Feldmarszałka, Xiążę *Karol*, poślubił Xiężniczkę Helenę *Massalską;* Córka ich jedyna, była pierwszą Małżonką Hr: Franciszka *Potockiego*, niegdy Prezesa Heroldji Królestwa; a dzisiejszy Prezes Senatu *Belgijskiego*, Ojciec tu bawiącego Xięcia *Henryka*, poślubił w trzecim związku, Xiężniczkę Jadwigę *Lubomirską*. Xiążęta *de Ligne* w liczbie innych tytułów honorowych, któremi w różnych czasach, przez Monarchów różnych krajów zaszczycani byli, szczycą się także tytułem Szlachty *Polskiej*, jako indygenowani w r. 1780).

W dniu 26 z. m., pogrzebane zostały w Kollegjacie *Zamoyskiej*, po odprawieniu solennego Nabożeństwa żałobnego, zwłoki ś. p. Hr: Stanisława-Kostki Ordynata *Zamoyskiego* i Synowej jego zmarłej w r. z., Anieli z Xiążąt Sapiehów Hrabiny Konstantowej Ordynatowej *Zamoyskiej*. Zwłoki Ojca, odprowadzał z *Wiednia* do *Zamościa*, najmłodszy z Synów, Hrabia Stanisław *Zamoyski*.

W *Włodawie*, za duszę ś. p. Stanisława Hr: Ordynata *Zamoyskiego*, w dniu 26m zeszłego miesiąca odbyło się żałobne Nabożeństwo, w Kościele parafjalnym tutejszym; zaś w dniu 28m zeszłego miesiąca takież Nabożeństwo w Rezydencji Hr: *Zamoyskich*, w *Różance* w Kaplicy Pałacowej. Znany z wymowy Kaznodziejskiej W. Xiądz Rajmund *Cholewiński*, Sub-Przeor

Paulinów *Włodawskich*, w treściwej lecz pełnej zu mowie, skreślił zacny żywot i sprawy Zmarłego; cznie zebrani włościanie, domowniey, słudzy i ofici domu Hr. *Zamoyskich*, najwymowniej zaświadczyli o zasługach Obywatelskich, i cichych domowych cnotach Zmarłego. Spokój Jego duszy.—*N.*

Jutro, jako w dzień rocznicy Urodzin i Imienin ś. p. Jana *Duszyńskiego*, Assessora Sądu Poprawczego, odprawi się Msza Sta, za spokój duszy Jego, w Kościele XX. *Kapucynów* o godzinie 11ej rano.

Jutro, w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka *Nowosielskiego*, b. Rejenta Gubernjalnego w *Kaliszu*, odbędzie się o godzinie 10ej z rana w Kościele XX. *Reformatów*, żałobne Nabożeństwo; na które, najstarszy Syn, w nieobecności Matki i reszty rodzeństwa, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza.

Wincenty *Duschik*, Fabrykant machin, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zszedł z tego świata w 56 r. Stroskani Bracia, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś, o godzinie 3ciej po południu, z domu własnego Nr 926*c*, przy ulicy *Chłodnej*, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Krystjanna z Lansehów 1go ślubu *Gloger*, 2go *Wafflard*, Obywatelka, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 61, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z Kaplicy *Ewangielicko-Augsburgskiej*, jutro o godzinie 5ej po południu na smętarz tegoż wyznania, odbyć się mające.

(A. n.) W d. 10 b. m. w majętności swej *Niszczewach*, w *Kujawach*, przeniósł się do wieczności ś. p. Wiktoryn *Bogusławski*, kilku włości w tej okolicy właściciel, osierociwszy w żalu pogrążonych Małżonkę, Dzieci i licznych Krewnych i Przyjaciół drużynę. Zmarły, wylany całkiem dla osób rodzinne jego stanowiących koło, w szczupłych szrankach społecznych, zamknął doczesny 74-letni swój żywot. Nieszukał chwały, nie pragnął dostojeństw, lecz żył w miłości bratniej i pokorze Chrześcjańskiej, starodawne tym sposobem Pradziadów naszych, przechowując cnoty. Spokój Jego duszy. *J. S.*

W dniu 21 Marca (2 Kwietnia) r. b., pochowane zostały na smętarzu w *Słucku*, zwłoki ś. p. Katarzyny z Romanowskich *Rossudowskiej*, Wdowy po niegdy Stanisławie *Rossudowskim*, Prezydencie Sądów Ziemskich Powiatu *Słuckiego*.

W dniu 29 z. m., w dobrach *Oleśnicy*, w Pow: *Stopnickim*, przeżywszy lat 76, rozstał się z tym światem ś. p. Joachim *Wasiutyński*, b. Radca Obywatelski b. Województwa *Lubelskiego*, i Sędzia Pokoju b. Powiatu *Krasnostawskiego*.

Pankracy, *Serwacy* i *Bonifacy*, dotrzymali jak corocznie swych zwykłych pod względem stanu powietrza warunków, odznaczywszy dnie te zimnami. Odtąd zaś możemy się już spodziewać ciepła.

Bawiący w *Warszawie* Hr: *Baworowski* ze *Lwowa*, nabył w tych dniach wiele rękopismów i dzieł, dla pomnożenia swego licznego xięgozbioru.

Wspomnienie *Piotrkowa*, *Polka* skomponowana na fortepjan, i Wżnej P. Maryi *Lubowidzkiej* ofiarowana przez K. *Ładę*; cena kop: 15; wyszła nakładem Xięgarni i Składu nót muzycznych R. *Friedlein* przy ulicy *Senatorskiej* N° 460.

Ponieważ wybory w *Kielcach*, *Radomiu* i *Płocku*, są odłożone na miesiąc Czerwiec, a zatem i znany nasz współziomek Wiolonczelista P. Samuel *Kossowski*, odkłada swój koncert ogłoszony przez nas poprzednio, aż do daty rozpoczęcia tamże wyborów.

Z przyczyny mających się wkrótce otworzyć Instytutów wód mineralnych, zwracamy uwagę publiczności na *Przewodnik Dyetetyczny* dla używających wód mineralnych, ułożony z najnowszych dzieł zagranicznych, przez Pana *Studenckiego* Lek: kl: I, i Akuszera w *Warszawie*, w którym znajdują się przepisy przygotowania się do skutecznego używania tychże wód. *Przewodnik* ten jest do nabycia we wszystkich xięgarniach w *Warszawie*, na prowincji, oraz przy Instytutach. Cena kop: 30.

Dziekan Autorów dramatycznych *francuzkich*, Pan *Simonnin*, umarł w *Paryżu* dnia 4go Maja. Był on spółpracownikiem PP. Armand *Gouffé*, *Desaugiers*, *Brazier*, *Dumersan* i *Rougemont*. Więcej 200 sztuk wyszło z pod jego pióra, z których-niektóre w tłumaczeniu, przedstawione były na teatrach *Warszawskich*.

Nikt już zapewne nie zapytuje się drugich, co znaczą ten ruch i zgiełk po magazynach tutejszych, bo wszystko szykuje się do owych świetnych i wystawnych balów. Obszerne to pole do ożywienia ruchu handlowego, nakłoniło znanych Panów Kupców tutejszych do zaopatrzenia się we wszystkie szczegóły i zapasy mody, a *Lipsk*, *Bruxella* i *Paryż*, pospieszyły z dostarczeniem tego, co tylko przy takich okolicznościach okazuje się niezbędnem. Mówimy *Paryż*, bo niektórzy z właścicieli wystawnych magazynów, jak np. P. Józ: *Kwiatkowski*, przy ulicy *Miodowej*, aż tam dosięgnął ku zadowoleniu gustu płci pięknej, a powróciwszy już od dni kilku, z tej stolicy przepychu i mody, codziennie prawie rozwija nam przed oczyma te bogactwa smaku, na które siłą się najpierwsze *Europejskie* fabryki, zadziwiając swym niewyczerpanym pomysłem, w tworzeniu coraz nowych, i coraz większym odznaczających się smakiem, wyrobów. Za to w magazynie P. *Kwiatkowskiego*, to jak na wystawie: tu bogate *koronki;* tu axamity, zwane *imperial;* tu materje *jedwabne* z olbrzymiemi deseniami, tworzącemi pasy szerokie, kwadraty skośne, duże bukiety, albo wreszcie wijące się w różnych kształtach gałęzie. Tu *tafty chinés* i *pompadour*, które znowu pod nazwą *Medory*, *Aurelji* i *Rafaeli*, powracają na scenę mody. Tu suknie z wolantami dopasowanemi, lub dyspozycjami, to w pasy *pstrokate* (jaspés) na dnie *przebelkowanem* (barré), to w szerokie wstęgi atłasowe na dnie kwadracikowym, a co wszystko w obecnej porze roku stanowczo utrwaliła moda. Nie mówimy już o letnich sukniach z *muszlinów* zwanych również *imperial*, *bareżu*, *organdyny*, płócienek *chińskich*, *grenadyn*, lub *muszlinów* jedwabnych, w które tak obficie tenże magazyn jest zaopatrzony. A cóż dopiero powiemy, kiedy każdy z tych przedmiotów, znajdzie się w chwili właściwej na swojem miejscu, przybierając czarowne wdzięki Dam naszych, przy blasku tysiąca świateł, przy grzmieniu muzyki i tych wszystkich okolicznościach, jakie zwykle towarzyszą wielkim i wspaniałym balom. Ale zo-

stawmy to czasowi; bo dziś chcieliśmy tylko bez ubliżenia innym, oddać należną sprawiedliwość P. *Kwiatkowskiemu*, który zabiegłością, starannością i gustem, postawił swój magazyn, na takiej stopie, że już z zagranicznemi śmiało współzawodniczyć może.

Kiedy jedne po drugich wychodzą pisma dla czytelników wyższych sfer towarzyskich, nieobojętnie zapewne przyjętą będzie wiadomość, że i o naszem pracowitym ludu wiejskim nie zapomniano. W tych dniach bowiem opuściło prasę drukarską, dziełko pod tytułem: *Szkółka Wiejska*, wydane nakładem G. L. *Glücksberga* xięgarza, zamieszkałego przy ulicy *Miodowej* pod filarami. Wiadomość ta tem milszą zapewne będzie Publiczności, że Autorką tego użytecznego, bo pod każdym względem odpowiadającego swemu celowi pisma, jest znana już zaszczytnie, ze swojego talentu Panna Antonina *Machczyńska*. Xiążka ta zasługuje, aby była w ręku nie tylko Nauczycieli Szkół Elementarnych i wieśniaków czytać umiejących, ale i wszystkich przyjaciół ludu wiejskiego. Nabyć jej można w xięgarni Wydawcy.

Instytut patentowany Wód mineralnych sztucznych, od roku 1824, w ogrodzie pałacu W. *Dückert* przy ulicy *Długiej* N° 556 istniejący, ma zaszczyt zawiadomić WW. PP. Doktorów i Prześwietną Publiczność, iż otwarcie abonamentowego używania wód mineralnych w ogrodzie *Instytutowym*, nastąpi we Wtorek d. 20 b. m. o godzinie 5½ rano. Wejście główne od ogrodu *Krasińskich*.

Po powrocie z zagranicy, obrałem tymczasowo mieszkanie w Hotelu *de Vilna* na *Tłomackiem*; od Sgo Jana r. b., mieszkać będę stale w domu W. *Grodzickiego* na *Krakowskiem-Przedmieściu* pod Nrem 411.— *Elsner* Dentysta.

Przykłady prawdziwej, bezinteresowanej cnoty, tak są rzadkiemi, iż hołd im złożony, nigdy zbytecznym być nie może, a wdzięczność serca, która powoduje mnie złożyć najczulsze dzięki Panu Bernardowi *Semadeni*, Administratorowi Cukierni, przy zbiegu ulic *Nowego-Świata* i *Alei Jerozolimskiej* położonej, który uczuciem wiedzionej poczciwości powodowany, zwrócił mi kwotę rsr: 5, wypadkiem przed paru tygodniami w tejże Cukierni pozostawioną; zmusza mnie uczcić czyn ten publicznie, prosząc szanownego Znalazcy, aby mi przebaczyć raczył, obrazę cichej swej skromności, nie szukającej chluby, jawnem wyjawieniem tak szlachetnego postępku jego. *P.....*

Znane w *Warszawie*, słynne Artystki, Panny Izabella i Zofja *Dulcken*, znajdują się obecnie we *Lwowie*, gdzie dnia 12 b. m. dawały koncert.

Dziś wieczorem w zakładzie gastronomicznym przy ulicy *Senatorskiej* pod Nr 463, w domu W. *Łagiewnickiego*, grać będzie najnowsze dzieła ulubiony kwartet P. *Schultza*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Syn Narzeczoną*, Panna *Gwozdecka* 2-kroć, Panna *Figarska*, PP. *Stolpe*, *Panczykowski* i *Damse*; po Kome: *Ulicznik Warszawski*: Pani *Mazurowska*, Panna *Figarska*, PP. *Panczykowski* i *Chomiński* po 2-kroć. — Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie pierwszy raz Operetka p. n. *Piorun*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 26½, dają rs. 5 kop: 25; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 76, wartość kuponu kop: 48⁸/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 73½, dają rs. 14 kop: 71½, wartość kuponu kop: 23⅔; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 99 kop: 5; z r. 1855, żądają rs. 99 kop: 5, wartość kuponu kop: 44⁴/₉.

Anglja. *Londyn, 9go Maja.*— Królowa przyjmowała wczoraj z monarszą okazałością deputacje obu Izb Parlamentu i miasta *Londynu*, wręczające adressy uchwalone z powodu zawarcia pokoju. Następnie przedstawiał się Wielki Wezyr, który wręczył Królowej własnoręczny list Sułtana, a Xięciu *Albertowi* order *Medżidje* z brylantami. Wieczorem Królowa dawała bal, na który zaproszono do 1,900 osób.— Lord *Woodehouse*, mianowany Ambassadorem w *Petersburgu*, nie liczy więcej nad 30 lat. Odziedziczył on w 1846 r. po swym dziadzie, tytuł Barona, i zaślubił córkę Hrabiego *Clare*. — Jenerał *Williams*, według propozycji przez Ministrów w Izbach uczynionych, oprócz dożywotniej pensji 1,000 funt: szte:, ma otrzymać Baronecją, z tytułem: Sir *William Williams de Kars*. (Nord).

Austrja.— Nunejusz Papiezki przy Dworze *Wiedeńskim*, przesłał wszystkim Biskupom *Austrjackim* instrukcję, dotyczącą procedury i przepisów prawnych dla trybunałów duchownych w sprawach małżeńskich. Instrukcja ta zredagowana przez Kardynała Arcy-Biskupa *Wiedeńskiego*, była poprzednio roztrząsaną przez Kanonistów *Rzymskich*, i zatwierdzoną przez Stolicę Apostolską. (Nord).

We *Lwowie* ma być wkrótce urządzona wystawa sztuk pięknych, której przywiedzeniem do skutku zajmuje się Dyrekcja Instytutu Ociemniałych.

Francja. *Paryż 9go Maja.* — Zdaje się nieulegać wątpliwości, iż mimo wszczętej kwestji o prassę *Belgijską*, dobre stosunki między *Belgją* a *Francją*, bynajmniej naruszone nie będą.— Nominacja Hr: *Morny* na Ambassadora Nadzwyczajnego w *Petersburgu*, jest już urzędownie ogłoszoną. Spotka się on na uroczystościach koronacyjnych w *Rossji* z Xięciem *Cambridge*, wysłanym z *Anglji*, jednym z Arcy-Xiążąt z *Austrji*, Xięciem Pruskim z *Prus*, Xięciem *Carignan* z *Sardynji*, i Xięciem Fryderykiem *Würtembergskim* z *Würtembergu*.— Zapał do budowli i przedsięwzięć nie ustaje. Mówią tu, iż utworzyło się towarzystwo z kapitałem 10 miljo: fr:, zamierzające na dolinie *Grenelle*, w pobliżu *Sekwany*, zbudować cyrk wodny, i dawać przedstawienia walk morskich z prawdziwemi statkami. Zdaje się, że towarzystwo to lepiej zrobi, jeśli poczeka póki nie wejdzie w wykonanie projekt sprowadzenia morza do *Paryża*.—Miasto *Paryż* ma dać obiad świetny na 300 nakryć dla znakomitych osób, które się tu zgromadzą na Chrzest Xięcia Następcy. (Nord).

Zapewniają, że pobyt spodziewany w *Paryżu* Arcy-Xięcia Austrjackiego *Maxymiljana*, nie jest obcy projektowi przeniesienia zwłok Xięcia *Reichstadt* do *Francji*. Arcy-Xiążę ten odbierać będzie honory należne Xięciu krwi. W podróży towarzyszy mu Jenerał *Mensdorf-Pouilly*, kuzyn Królowej *Angielskiej*.— Wkrótce ma przybyć także do *Paryża* Królowa *Duńska*, wdowa po

zmarłym 1848 r. Królu *Chrystjanie VIII.* Opuszcza ona *Kopenhagę* w końcu Maja. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 9go Maja.* (wiad: telegr:). — Rząd polecił stowarzyszeniu *Credit Mobilier* zbadać plany kolei żelaznych z *Palencia* do *Leon*, z *Palencia* do *Oviedo* i z *Madrytu* do *Valladolid*.— *Espartero* 8go przybył do *Pampeluny*, gdzie jak najleplej przyjęty został. (Nord).

Włochy. — Dnia 6go Maja, jak to już donosiliśmy, w *Sardyńskiej* Izbie Deputowanych rozpoczęto rozbiór kwestji *Włoskiej*, a raczej właściwie postępowania Pełnomocników *Sardynji* na kongresie *Paryzkim*. — (Nord).

Rozmaitości. — *Schleiden*, znany jako badacz przyrodzenia, twierdzi, że wszelkie środki używane w celu zapobieżenia chorobie ziemniaków, na nic się nie przydadzą, albowiem roślina ta w *Europie* musi zwolna wyginąć napowrót, a to z powodu, iż wedle praw natury, wszystkie wędrówki tak dobrze ludzkości jak i królestwa roślinnego, muszą iść ze wschodu na zachód; tymczasem ziemniaki przyszły nam z zachodu. *Schleiden* zgadza się również z wielu uczonymi lekarzami, którzy ziemniak uważają za jeden z najszkodliwszych środków wyżywienia, któremu przypisują nietylko ogromny wpływ szkodliwy na stan zdrowia, mianowicie główny powód skrofułów, ale zarazem upadek ducha, gdyż, jak wiadomo, sposób wyżywienia się wpływa wielce na rozwijanie się umysłu. — Słynna trajedja *Szyllera*: *Don Carlos*, przetłumaczoną została wierszem na język *francuzki*, przez Barona *de la Rousselière*; pierwsze przedstawienie tego arcy-dzieła, miało miejsce d. 29 Kwietnia w teatrze Królewskim w *Liége* (w *Belgji*). — Niejaki R. w *Paryżu*, za zabicie rozmyślne kochanka swej żony, skazany został na 10 lat warownego więzienia i 5,000 fr: wynagrodzenia dla żony zabitego. — Pani *Longueville* nudziła się raz śmiertelnie, będąc ze swym mężem w *Normandji*. »Pani się okropnie nudzisz", mówili jej otaczający; »możebyś życzyła się rozerwać nieco? Mamy tu piękną psiarnią, czy nie zechcesz Pani wziąść udziału w polowaniu?" »Dziękuję". odpowiedziała ona, »nie lubię wcale polowania." »Może Pani życzysz sobie zatrudnić się jaką robotką?" »Nie, nie lubię żadnych robotek." »Może więc Pani chciałabyś przechadzać się, lub zabawić się w grę jaką?" »Boże broń, nie lubię ni tego ni owego." »Cóżbyś więc Pani chciała?" zapytano się jej w końcu. »Cóżbyście chcieli żebym wam odpowiedziała?... oto nie lubię żadnych niewinnych rozrywek.

Pomimo znacznych dowozów, ceny *pszenicy* podniosły się na targu *Londyńskim* od 1 do 2 szyl:, tak na krajowem jak i na zagranicznem ziarnie; obrót jednak był do potrzeb samej konsumpcji ograniczony, bo spekulanci w żadne tranzakcje wchodzić nie chcieli. O zbiorach przyszłych nic jeszcze wyrzec nie można; z obwodów głównie rolniczych zachodzą skargi, że po ostatnich zimnach, *pszenica* zrzedniała i pożółkła.—Targi *Szkockie*, *Irlandzkie* i prowincjonalne, trzymały się mocno, niektóre z małem podwyższeniem.—We *Francji*, *Belgji* i *Hollandji*, ogólnie ceny przybrały, ale handel był bez ożywienia i ruchu.— Na naszej giełdzie żadna sprzedaż nie miała miejsca, i dla tego ostatnich notowań nie możemy zmieniać. Dowozy są prawie żadne, a rezerwy spichrzowe tak *żyta* jak i *pszenicy* z każdym dniem zmniejszają się, mimo to, handel w odrętwieniu i spekulacja nie występuje.— Czas mamy dżdżysty, a na porę roku nadzwyczaj zimny; od kilku dni temperatura 2 do 4 stop: ciepła nie przechodzi. — *Gdańsk*, dnia 8 Maja 1856 r.— Alexander *Makowski, et Comp:.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Tom: Oby: z Babic nr 2673; Bystrzanowski Jan Oby: z Węgleszyna nr 625; Gratkowski Jan Ob: z Dziebałtowa nr 255; Kurowski Onufry Ob: z Wólki Słupskiej nr 603; Kurela Józ: Oby: z Tuły nr 574; Melechowicz Fel: Oby: z Kleszewa nr 551; Podgórski Porucz: z Wilna nr 625; Wydżga Bogu: Ob: z Raciborowic.

Wyjechali: Jaroszewski Jan Ob: do Grójca; Pawłowski Alex: Ob: do Sierzni; Pruszak Benon Oby: do Sannik.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe stopni 11.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Bukiet i Pocałowanie. Pafnucy i Narcyz.*

Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 3 (15) Maja 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*